

SZKOLNE WIEŚCI

Nr III

2018/2019



Życzenia

W związku ze zbliżającymi się Świątami Wielkanocnymi cała redakcja życzy Dyrekcji, Nauczycielom, Pracownikom Szkoły, Rodzicom i Uczniom smacznego jajka oraz niezapomnianych chwil, spędzonych w gronie rodziny.

Redaktor Naczelny :

Wiktoria Szewczyk, kl. VII

Zastępca Redaktora :

Anna Chytkowska, kl. VII

Opiekun Zespołu :

p. Marzena Solarz

Redakcja:

Gabriela Stachowiak, kl. VII

Natalia Taczała, kl. VII

Julia Brzezińska, kl. V

Milena Siemdaj, kl. V

Emilka Wilk, kl. V

Amelka Wilk, kl. V

Kącik kulinarny



...Święta Wielkanocne – obowiązkowo na stole musi znaleźć się mazurek

*Polecamy Wam serdecznie,
wypróbowany przez naszą mamę
przepis na mazurek.*

Mazurek skoczowski

Ciasto:

- 10 białek
- 1 szklanka cukru
- 0,5 kostki margaryny
- 1 szklanka mąki
- 1 szklanka maku
- 0,5 małego proszku do pieczenia



Białka ubić z cukrem, mieszając dodawać rozpuszczoną margarynę, mąkę wymieszaną z proszkiem do pieczenia i wyplukany suchy mak. Piec 30-40 min. Ciasto należy przeciąć w połowie

Masa:

- 2 szklanki mleka
- 1 kostka masła
- 3 łyżki mąki krupczatki
- 8 łyżek wiórek kokosowych
- 1 żółtko
- 1 szklanka cukru pudru

Mąkę i kokos rozmieszać w 1 szklance mleka. Drugą szklankę mleka zagotować i wlać do niego wymieszaną z mlekiem mąkę i kokos – w efekcie otrzymamy budyn który należy ostudzić. Następnie utrzeć margarynę z cukrem, żółtkiem i ostudzonym budyniem

Stworzoną w ten sposób masą należy przełożyć ciasto :3/4 masy do środka , a resztę na wierzch, można posypać migdałami i gotowe!

Smacznego!

Amelka i Emilka Wilk

Kącik muzyczny



Maciej Maleńczuk - (ur. 14 sierpnia 1961 w Wojcieszowie) – polski wokalista i gitarzysta rockowy, poeta, a także osobowość telewizyjna. We wczesnej fazie swojej twórczości określany mianem „barda Krakowa”. Uważany za jednego z najbardziej awangardowych i kontrowersyjnych polskich artystów muzycznych. W 1986 na zaproszenia Andrzeja „Pudła” Bieniasza trafił do Püdelców, których wokalistą i frontmanem był z przerwami w latach 1986–2005. Nagrali wspólnie pięć płyt. Najpopularniejsze utwory: „Dawna dziewczyno”, „Morrison”, „Nie mogę ci wiele dać”.



Klarnet - Nazwa instrumentu pochodzi od włoskiej nazwy: *clarinetto*, co jest zdrobniałym określeniem trąbki clarino. Instrument dęty drewniany z grupy aerofonów stroikowych z pojedynczym stroikiem. Do tej samej rodziny należą także saksofony. Dzisiaj skala

klarnetu wynosi od **e** do **g3**. Charakterystyczną cechą barwy klarnetu jest tzw. stopliwość, czyli łatwość zlewania się z barwą innych instrumentów drewnianych, blaszanych czy smyczkowych.

Recenzja

Recenzja książki „Więzień Labiryntu” James’a Dashnera

Tytuł: Więzień Labiryntu

Autor: James Dashner

Gatunek: science fiction

Bohaterowie: Thomas i inni mieszkańcy strefy



Tematyka: Nastoletni Thomas budzi się w ciemnej windzie, nie pamiętając niczego. Trafia do Strefy – zamkniętego obszaru zamieszkanego przez grupę chłopców, którzy dostali się tam w identyczny sposób. Każdego ranka mur otaczający Strefę otwiera się, ukazując wejście do Labiryntu, z którego od trzech lat najstarsi mieszkańcy próbują znaleźć wyjście. Normalny labirynt byłby nie lada wyzwaniem - a ten zmienia się co wieczór. Wszystko zaczyna się zmieniać, gdy do Strefy trafia dziewczyna w śpiączce – Teresa. Wtedy każdy zaczyna rozumieć, że Labirynt i czyhający w nim Bóldożercy to tylko połowa jakiegoś okropnego planu. Czy chłopcy znajdą odpowiedź na najczęściej zadawane pytanie: Jak znaleźć wyjście z tego koszmaru?

Powieść jest pisana językiem typowego slangu młodzieżowego, dlatego czyta się ją dość łatwo i przyjemnie. Polecilibym ją bardziej chłopcom, ponieważ książka zawiera sceny grozy, przyprawiające o mocne dreszcze.

„Nic już nie będzie takie same.” ~ James Dashner – Więzień Labiryntu

„Jeżeli się nie boisz to znaczy, że nie jesteś człowiekiem” ~ James Dashner – Więzień Labiryntu



Kącik Zainteresowań

Od kiedy pamiętam- rysuję, koloruję, maluję. Próbowałam chyba wszystkiego, co związane ze sztuką. Jako mała dziewczynka lubiałam wymyślać nowe kreacje modelkom. Potem moje rysunki zaczęły wyglądać coraz lepiej .

Zainteresowałam się 2-3 lata temu rysunkiem realistycznym. Początki jak we wszystkim - niełatwe. Mimo, że w głowie rysunek wyglądał pięknie, na kartce niekoniecznie, zmuszałam się jednak do kolejnych ćwiczeń. W końcu, po kilku latach, z większości moich prac jestem zadowolona. Lubię rysować ludzi, osoby sławne lub członków mojej rodziny.

Jeżeli miałabym powiedzieć coś na ten temat osobie dopiero zaczynającej przygodę z rysowaniem, to na pewno to, że nie trzeba mieć najdroższych kredek , by stworzyć coś ciekawego. Sama nie posiadam dużo profesjonalnych kredek, a jednak ludzie są zaintrygowani efektem końcowym moich prac.

Ważne jest też, żeby się nie zniechęcać. Uważam, że jeśli już któryś raz nie udaje nam się narysować czegoś, co by nas satysfakcjonowało, to należy zrobić sobie przerwę , a później znów wrócić do ćwiczeń.



Gabriela Stachowiak, kl. VII



Wywiad

W tym wydaniu gazetki szkolnej prezentujemy wywiad z nauczycielką klas młodszych – Panią Renatą Marszałek



1. Dlaczego Pani postanowiła zostać nauczycielką i jak długo pracuje Pani w tym zawodzie?

Bardzo podobał mi się ten zawód. Zawsze przyciągały mnie dzieci i organizowanie zabaw dla nich. Zaczynałam z dziećmi „podwórkowymi” z mojego rodzinnego zakątka. Chciałam uczyć matematyki. Jednak los postanowił inaczej i zostałam nauczycielem edukacji wczesnoszkolnej. W zawodzie pracuję 27 lat.

2. Jakie studia należy ukończyć, aby uczyć w klasach I-III ?

Aby uczyć w klasach I-III, studiowałam 5lat w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Krakowie. Obecnie jest to Akademia Pedagogiczna. Kierunek studiów to Nauczanie Początkowe teraz nazwane Edukacją Wczesnoszkolną.

3. Czego wymaga od Pani praca i czy daje satysfakcję?

Praca wymaga ode mnie przede wszystkim bardzo dużo cierpliwości i elastyczności w zachowaniu w stosunku do uczniów i rodziców. Dostosowania metod pracy i organizowania zajęć tak, aby zainteresować i nauczyć bardzo wymagających słuchaczy, którymi są moi uczniowie. Daje mi wielką satysfakcję, gdy widzę zadowolonych uczniów i ich rodziców. Dostaję też dowody wdzięczności i zaufania byłych uczniów.

4. Na czym polega trud w wykonywaniu tej pracy?

Trud pracy polega na pielęgnowaniu u dzieci tego, co najlepsze. Moim zdaniem bardzo cennych umiejętności bycia w życiu dobrym człowiekiem, radzenia sobie z trudnościami, szukania w życiu codziennych, pozytywnych i radosnych chwil.

5. Jaką widzi Pani różnicę między wychowywaniem poszczególnych roczników?

Różnice są ogromne. Wiąże się to z tym, że zmieniają się „czasy” czyli dzieci, z którymi pracuję wychowywane są teraz zupełnie inaczej niż te kilkadziesiąt lat temu, jak zaczynałam pracę. Dzieci nie są uczone przez rodziców szacunku do starszych, chorych, często potrzebujących ludzi. Dokuczają sobie nawzajem i nie potrafią ze sobą rozmawiać, za to świetnie posługują się nowościami technicznymi jak komputery i telefony.

6. Co Pani lubi robić w wolnych chwilach?

Bardzo lubię pobyć sam na sam z otaczającą mnie przyrodą. Las... góry... ogródek... jeżdżę rowerem, czytam książki. Czasami coś stworzę pysznego w kuchni.

7. Jak zamierza Pani spędzić nadchodzące Święta Wielkanocne?

Tu chyba nie zaskoczę. Święta to bycie z kochaną i bardzo bliską mi rodziną. Uwielbiam radosną atmosferę, strojenie domu, przygotowanie potraw wielkanocnych i spotkania całej rodziny.

8. Jaka jest Pani ulubiona potrawa wielkanocna?

Moją ulubioną potrawą jest z jednej strony jajko z sosem chrzanowym, a z drugiej strony oczywiście baba wielkanocna. Coś na ostro i na słodko.

Życzę Wam smacznego jajeczka wielkanocnego!



Dziękujemy za wywiad

Wywiad przeprowadziły:
Gabriela Stachowiak i Wiktoria Szewczyk

Humor

Zajaczek kupuje pisanki

Przychodzi zajaczek do sklepu niedźwiedzia i pyta:

- Czy są pisanki?

- Nie ma.

Po tygodniu znów przychodzi i pyta:

- Czy są pisanki?

- Nie ma.

Po trzech tygodniach znów przychodzi i pyta:

- Czy są pisanki?

- Są! - Odpowiada zadowolony niedźwiedź. Na to zajaczek:

- Co mi z tego! Przecież Wielkanoc była dwa tygodnie temu.



Lany Poniedziałek

- Kiedy strażacy mają najmniej pracy?

- W lany poniedziałek.



Jutro Wielkanoc

W kurniku spotykają się kurczak i jajko. Kurczak pyta:

- Będiesz kurą czy kogutem?

- Ani tym, ani tym. Jutro Wielkanoc, więc będę pisanką.

Wielka Niedziela

Świętowanie Wielkiej Nocy rozpoczynamy już tydzień przed Wielką Niedzielą. Tak samo jak dawniej, obchodzimy Niedzielę Palmową - zwaną kiedyś wierzbną lub kwietną. Dzisiaj nie trudnimy się raczej robieniem własnej kolorowej palemki, ale decydujemy się na kupno już gotowej i taką właśnie zanosimy do kościołów. Dawniej robiono palemki samodzielnie - z wierzbowych gałązek, bukszpanu, porzeczek, malin, suszonych ziół, piórek i kwiatów. Poświęconej palemce przypisywano magiczne właściwości, dlatego zanoszono ją do domów, by zapewniała rodzinie szczęście.



Tradycje wielkanocne

Za Świętami Wielkanocnymi kryje się wiele ciekawych tradycji i zwyczajów niektóre z nich nie są już kultywowane lub zanikają. Nadal jednak święcimy pokarm, malujemy pisanki oraz oblewamy się wodą w lany poniedziałek. W każdym regionie Polski różne zwyczaje są inaczej nazywane. W podkrakowskich wsiach spotkamy barwne pucheroki i usmoloną Siudą Babę, a także zobaczymy Emaus, czyli odpust z licznymi kramami. Z kolei w Wilamowicach obleją nas wodą Śmierguśnicy. Wielkanocne zwyczaje ludowe to część naszej tradycji, dlatego warto je znać, nawet, gdy nie są już praktykowane.

Malowanie jajek

Wielkanocne tradycje w Polsce to również zwyczaj malowania jajek na święta. Jeden z tych, którego od dziecka wyczekiwało się z wielką niecierpliwością. Wywodzi się jeszcze ze starostwiańskich wierzeń, gdzie jajko miało bardzo ważne znaczenie. Symbolizowało siły witalne i podobnie jak dzisiaj - początek nowego życia. Pośredniczyło między światem ludzkim, a duchów i bogów. Obecnie wszystkie kolorowe jajka zwiemy pisankami, ale powinniśmy rozróżnić wśród nich:

Kraszanki - występują w północnej części Polski, zwane malowankami i byczkami. Nazwa pochodzi od słówka „krasić”, czyli „barwić”, bo kraszanki to jajka gotowane w barwnym wywarze - dawniej uzyskiwanym tylko z naturalnych składników, takich jak łupiny cebuli, kora dębu, łupiny włoskiego orzecha, sok z buraka czy pędy młodego żyta. Często wydrapuje się na nich przeróżne wzory.

Nalepianki - popularne w Krakowskim i Łowickim, to jaja zdobione kolorowymi wycinankami z papieru.

Oklejanki - spotykane w części mazowieckiej, to wydmuszki oklejone rdzeniem sitowia i kolorową włóczką, co tworzy piękne ornamenty.



Lany Poniedziałek

Poniedziałek Wielkanocny kojarzy nam się przede wszystkim z oblewaniem wodą innych osób. Zwyczaj wiąże się z dawnymi praktykami pogańskimi, gdzie ma symbolizować oczyszczenie z zimowego brudu i budzenie się przyrody na wiosnę. Dawniej wierzono, że im mocniej została oblana panna, tym ma ona większe szanse na rychłe zamążpójście. Dzisiaj znany jako śmigus-dyngus, a dawniej były to dwa odrębne zwyczaje. Śmigusem zwano symboliczne smaganie witekami wierzbowymi po nogach i oblewanie zimną wodą, co miało związek z wiosennym oczyszczeniem. Dyngus z kolei polegał na wykupieniu się od oblewania wodą. Gdy panna nie chciała być ani smagana gałązkami, ani oblewana, mogła wykupić się przez podarek tradycyjnej pisanki lub innego przysmaku ze świątecznego stołu.



Dania Wielkanocne

Wielkanocny stół powinien być bogaty w różnego typu potrawy! Zarówno te wytrawne, jak i przygotowywane na słodko. Różnego typu mięsa i sałatki będą dobrym dodatkiem do świeżej kromki chleba, a kawałek słodkiego mazurka czy puszystej babki będzie doskonały do filiżanki kawy i herbaty. Potrawy wielkanocne mają w Polsce długą tradycję, dlatego bez dwóch zdań powinniśmy ją kultywować. Zobacz, co powinno zagościć na Twoim stole.

Przykładowe potrawy:

- żurek z chrzanem
- pieczona biała kielbasa
- jajka faszerowane
- domowy pasztet
- schab z śliwką
- babka drożdżowa
- mazurek

To tylko kilka z licznych dań wielkanocnych .



Anna Chytkowska i Natalia Taczała